PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, poniedziałek 4 września 1933 r. Nr. 201

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.
POLSKA A GDAŃSK.

Izwiestja 2.IX. ogłaszają artykuł K. Wolskiego p. t. „Wiking gdański kusi warszawską syrenę". Autor stwierdza, że hitlerowskie Niemcy potrzebują „pieredyszki" a w pierwszym rzędzie odprężenia w stosunkach z Polską. Doskonale zdają sobie z tego sprawę w Warszawie i cała prasa polska wychodzi z tego założenia. Fakt ten tłumaczy również napozór niezrozumiały spokój, z jakim Polska przyjęła objęcie władzy przez hitlerowców w Gdańsku. W Warszawie wiedzą doskonale, że w stosunkach polsko - niemieckich nic się nie zmieniło, że również nic nie zmieniło się w Gdańsku, chyba to tylko, że polityka Wolnego Miasta bardziej niż kiedykolwiek uzależniona jest od Berlina. Ani na chwilę nie została przerwana w Niemczech propaganda za rewizją granic. W Gdańsku są wciąż żywe nastroje bojkotowe antypolskie. Wolne Miasto nie przestaje być miejscem zjazdów o charakterze nacjonalistycznym. Równolegle mnożą się objawy polepszenia stosunków polsko - gdańskich. Warszawska „syrena" przyjmuje nie bez zadowolenia umizgi gdańskiego „wikinga". Niektórzy objaśniają jej politykę chęcią wykorzystania konjunktury, nie oglądając się na to co będzie dalej. Inni wypowiadają pogląd, że Polska powraca do dawnych iluzyj i koncepcyj politycznych.

Prawda 2.IX. zamieszcza wiadomość z Berlina podaną przez „Agencję Telegraphen Union", jakoby samolot polski krążył nad Piłą oraz innemi miejscowościami granicznemi.

The Observer 3.IX. w art. p. n. „Dzisiejsza Europa", nawiązując do stosunków polsko-niemieckich, pisze, że jeśli udałoby się doprowadzić do federacji Polski i Litwy, które to państwa łączą wspólne więzy historyczne, i zapewnić Litwie w związku z Polską autonomję, to trudności, istniejące pomiędzy Polską a Niemcami, głównie w dziedzinie komunikacji przez terytorjum Polski, zostałyby usunięte. Zrealizowanie tego planu jest bardzo wątpliwe, lecz nie należy go zgóry odrzucać.

Schlesische Zeitung 3.IX. w artykule p. n. „Radek wirbt um die Polen" stwierdza, że wszelkie kroki, mające na celu zbliżenie Sowietów do Polski, owiane są „niepokojąco - serdeczną" atmosferą. Dziennik powątpiewa w szczerość enuncjacyj Radka, powołując się przytem na spokojne stanowisko Niemiec i rządu, który zapewnił pokojowe ustosunkowanie się do Polski. Poglądom Marxa i Engelsa na sprawę polską, cytowanym przez Radka, przeciwstawia „Schles. Zeitung" zdanie tegoż Engelsa, określające Polskę, jako „nation fondue", nie mający żadnej „raison d'être". Wkońcu zapewnia „Schl. Zeitung" o szczerych zasadach obecnych Niemiec uznania i poszanowania obcych narodowości tak jak własnej.

Der Danziger Vorposten 2.IX. zamieszcza artykuł red. Zarske, który w związku z toczącemi się obecnie rokowaniami w sprawie wykorzystania portu gdańskiego przez Polskę — zaznacza, że Gdańsk zainteresowany jest w rozstrzygnięciu nietylko mniejszych, nie tak ważnych spraw, lecz życzy sobie wyjaśnienia zasadniczego. Gdańsk ma zupełne prawo żądać, by Polska wykorzystywała jego port. Wobec tego strona polska winna wykazać zasadniczą gotowość do ustępstw, zabezpieczających sukces rokowań. Dziwnem wydaje się, pisze Zarske, że Polska, pomimo spodziewanych rozstrzygnięć, przystępuje do dalszej rozbudowy portu gdyńskiego, zmniejszającej obroty portu gdańskiego. Uruchomienie strefy wolnocłowej w Gdyni stanowi nową poważną konkurencję dla Gdańska. Strefa gdyńska jest większa niż gdańska. Przeznaczona ona jest przedewszystkiem dla celów importu, zmniejszając w przyszłości możliwość przewo-

zową przez Gdańsk. „Nie chcemy, kończy Zarske, poruszać sprawy samowolnego odgradzania towarów gdańskich od rynku polskiego, trwającego nadal w formie zaostrzonej, stanowiącego absolutnie bezprawne naruszenie zasad polsko - gdańskiej unji celnej".

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA.

Prager Presse 2.IX. podaje opis międzyn. kongresu historyków w Warszawie i podkreśla, że kongres ten posiada bardzo duże znaczenie dla zbliżenia narodów, a polscy historycy odegrali na nim wybitną rolę i spotkali się z ogólnem uznaniem. Dziennik podnosi, że w wyniku narad historyków polskich i czeskich została zapoczątkowana współpraca między historykami obu krajów.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Prawda 1.IX. w depeszy z Paryża informuje za „Humanité" o rzekomym buncie polskich transportów rekrutów na Górnym Śląsku i w Puławach.

Prawda 2.IX. zamieszcza za „Kurjerem Porannym" opis prymitywnego sposobu życia i nędzy na polskiej Białejrusi.

Izwiestja 1.IX. w korespondencji z Warszawy cytują artykuł „Czasu" o ciężkiem położeniu włościaństwa w Małopolsce Wschodniej oraz artykuł „Kurjera Porannego" o nędzy wsi na Wileńszczyźnie.

Wozrożdienie 1.IX. podaje w depeszy z Warszawy szczegóły aresztowania w Warszawie sztabu „partji komunistycznej zachodniej Ukrainy".

General-Anzeiger 3.IX. (Frankfurt n/M.) donosi, że celem zawarcia nowego polsko-francuskiego układu handlowego wyjechała dzisiaj delegacja polska pod przewodnictwem wiceministra Doleżala do Paryża. Musiano te układy podjąć, gdyż jeszcze w październiku b. r. nastąpią zmiany w polskiej taryfie cłowej.

POLSKA A Z. S. R. R. I LITWA.

Lietuvos Aidas 1.IX. podaje p. n. „Komplementy publicysty sowieckiego pod adresem Polski" streszczenie artykułu Karola Radka w „Gazecie Polskiej".

Lietuvos Žinios 1.IX przytaczają obszerne strzeszczenie artykułu Karola Radka w „Gazecie Polskiej", podkreślając, że do artykułu tego przywiązuje duże znaczenie prasa polska. „Lietuvos Žinios" zaznaczają, że artykuł Radka został określony przez redaktora „Gazety Polskiej", Miedzińskiego, jako zapoczątkowanie nowych możliwości światowych pod hasłem: ex oriente pax.

W art. wst. p. n. „Ostatnie słowo Sowietów" dziennik litewski pisze m. inn.: Oświadczenia wobec Polski naczelnego redaktora „Izwiestij", Radka, są posunięciem, logicznie wynikającem z obecnej linji zagranicznej polityki sowieckiej, która — po dojściu do władzy Hitlera — zmieniła swą dotychczasową orjentację na profrancuską, a tem samem i propolską. Ostatnie oświadczenia Radka, umieszczone w „Gazecie Polskiej", posiadają ważne znczenie również i dla Litwy, a to dlatego, że zawierają one ostateczne wyświetlenie stanowiska Sowietów w sprawie wileńskiej. Nie trzeba nawet słabo orjentującym się w polityce wyjaśniać, że — po podpisaniu paktu wschodniego — Sowiety stanęły wyraźnie po stronie Polski, gdyż przyznały jej terytorja, któremi włada de facto. Wspomniany wyżej artykuł Radka rozwiewa ostatecznie iluzje tych osób, które wciąż jeszcze chciałyby wierzyć w szczególną przyjaźń Sowietów dla Litwy. Sowiety swą przychylność i przyjaźń dla Polski uzasadniają nietylko wspólnemi celami polskiej i sowieckiej polityki, lecz również zasadniczem ustosunkowaniem się do Polski wodzów komunizmu: Lenina i Stalina, a nawet Marxa i Engelsa. Litwę najbardziej winno ciekawić to, że Radek nie mówi nic o tem, by wymienieni wodzowie komunizmu wypowiadali się za niepodległością państw bałtyckich. Dziennik kończy wnioskiem: „Podstawy stosunków litewsko - sowieckich uległy zmianom. Litwa, o której sądzono, że ma wciąż jeszcze po swojej stronie Rosję, obecnie pozostała zupełnie izolowana. Stanowisko Sowietów w sprawie wileńskiej wyjaśniło się całkowicie po podpisaniu paktu wschodniego, a ostatnie słowo, które wszystko tłumaczy, wypowiedział oficjalny organ Z. S. R. R. Iluzje zostały rozwiane".

Lietuvos Aidas 1.IX. informuje o wydaniu przez oddział kowieński Związku odzyskania Wilna książki w języku esperanckim p. t. „Nasza ustawiczna walka" Na treść książki składają się: skrót historji Litwy, dzieje Wilna i walk litewskich o Wilno. Książka ta ma być rozpowszechniana wśród esperantystów całego świata.

Lietuvos Žinios 1.IX. donoszą „na podstawie źródeł miarodajnych" o mającem w tych dniach nastąpić opuszczeniu Litwy przez prof. Herbaczciauskasa. Profesor litewski udaje się do Polski i ma otrzymać stanowisko na uniwersytecie warszawskim.

Cała prasa niemiecka z 3.IX. zamieszcza podaną przez „Robotnika" pogłoskę o zaproszeniu marsz. Piłsudskiego przez rząd sowiecki do Moskwy.

Germania 3.IX. w koresp. z Warszawy donosi o możliwościach zbliżenia gospodarczego między Polką a Litwą. Korespondent dowiaduje się rzekomo z miarodajnego źródła, że kontynuowane są rokowania pomiędzy kołami gospodarczemi Polski i Litwy. Dziennik podaje przytem pogłoskę o rzekomym zamiarze powierzenia prof. Herbacziauskasowi katedry języka litewskiego na uniwersytecie warszawskim.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA I POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC.

Journal des Débats 3.IX. w artykule P. Bernus'a omawia manifestację niemiecko - włoską, jaka miała miejsce podczas kongresu hitlerowskiego w Norymberdze; mianowicie Hess, przedstawiciel Hitlera, w powitaniu delegatów Mussoliniego oświadczył, iż ich obecność jest nowym dowodem przyjacielskich stosunków między Niemcami i Włochami, które wyni-

kają ze wspólnych idej i działalności. W swej odpowiedzi Marpicati, delegat włoski, powitał Hitlera w imieniu Mussoliniego, wyrażając życzenie, aby ten kongres był wspaniałym etapem na drodze triumfu narodowo - socjalistycznego i faszystowskiego w świecie. Bernus zaznacza, iż polityka Włoch jest zupełnie mętną, czego dowodzi np. opieka, jaką otoczono w Rzymie zbiegłego z więzienia w Insbrucku— Hofera. Narodowy socjalizm robi wrażenie barbarzyńskiej pseudo - religji, która chce narzucać swe prawa światu. Dziennik utrzymuje, iż w rozbiciu się opinji leży największe niebezpieczeństwo dla pokoju, ponieważ trzeba zauważyć, że nawet dawni zwolennicy Brianda i Stresemanna są obecnie przychylni dla hitlerowców, których — jak twierdzą oni — należy zrozumieć. Pangermanizm Hitlera będzie tylko wtedy niebezpieczny, jeżeli znajdzie na zewnątrz sympatyków, chociażby bezwiednych.

The Daily Telegraph 1.IX. w koresp. z Paryża pisze, że cała prasa francuska bardzo uważnie śledzi kampanję hitlerowskiej propagandy zagranicą. Według poglądów francuskich, hitlerowskie Niemcy same w sobie przedstawiają największe niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego.

The Manchester Guardian 1.IX., omawiając kongres narodowych socjalistów w Norymberdze, pisze, że tak samo jak demonstracje w Tannenbergu i Niederwaldzie ma on charakter militarny.

The Manchester Guardian 1.IX. omawiając w art. wst. morderstwo prof. Lessinga, podkreśla, że prowokacje, które doprowadziły do tego morderstwa, rzucają straszne światło na moralną atmosferę hitlerowskich Niemiec.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prasa włoska z 31.VIII. podkreśla doniosłość świeżo zawartego paktu włosko-sowieckiego, który jest uważany jako wynik paktu 4-ch.

La Tribuna pisze: Układ włosko-sowiecki nabiera wielkiego znaczenia politycznego, gdyż jest stwierdzeniem w drodze eksperymentalnej, iż przeciwieństwo idelogiczne i konstytucyjne dwóch ustrojów nie stanowi przeszkody nie doprzezwyciężenia dla pożytecznej współpracy na gruncie gospodarczym i politycznym a to w celu utrzymania pokoju.

Prawda 1.IX. z okazji międzynarodowego dnia młodzieży pisze m. inn.: „Jest to dzień demonstracji młodych sił rewolucyjnych związku sowieckiego gotowych walczyć do ostatniej kropli krwi, o utrzymanie wielkich zdobyczy rewolucji październikowej i o rewolucję proletarjacką na całym świecie".

NIEMCY A AUSTRJA.

The Daily Telegraph 1.IX., omawiając w art. wst. pozwolenie, udzielone Austrji na powiększenie jej armji, pisze, że jest ono jeszcze jedną manifestacją niepokoju, podzielanego przez cały cywilizowany świat z powodu działalności hitlerowskiej.

LITWA A NIEMCY.

Rytas 1.IX w art. wst., podkreślającym imperjalistyczne nastawienie polityki niemieckiej w odniesieniu do Litwy, uważa, że niema wielkich widoków osiągnięcia porozumienia litewsko - niemieckiego w dziedzinie gospodarczej, bowiem dążeniem Niemiec hitlerowskich jest hegemonja nad Bałtykiem. Nawiązując do udziału członków dyrektorjatu kłajpedzkiego w uroczystościach pod Tannenbergiem, dziennik podkreśla, że jest to wystąpienie wyraźnie skierowane przeciw państwu litewskiemu i dlatego rząd litewski winien niezwłocznie rozwiązać obecny dyrektorjat kraju kłajpedzkiego.

Prasa litewska z 1.IX. zamieszcza komunikat ag. „Elty" o głosach prasy niemieckiej, domagającej się wywarcia przez rząd niemiecki presji na Litwę w kierunku odwołania przez rząd litewski gubernatora kłajpedzkiego oraz przywrócenia umowy z kościołem ewangelickim.

SYTUACJA POLITYCZNA NA BAŁKANACH.

Neue Zürcher Zeitung 31.VIII. zamieszcza na naczelnem miejscu obsz. korespondencję z Bukaresztu p. n. „Verständigungspläne auf dem Balkan". Korespondent (L. N.) zaznacza, że polska dyplomacja potrafiła doskonale wyzyskać obawy, jakie wywołały przemówienia Hitlera, Rosenberga, a w szczególności osławione memorandum Hugenberga. Prawdziwie mistrzowskiem posunięciem szachowem delegata polskiego Raczyńskiego było zaproponowanie Litwinowowi zawarcia paktu określającego napastnika; jeszcze większej zręczności wymagało nakłonienie Rosji do zgodzenia się na przystąpienie Rumunji do tego paktu nieagresji. Jest rzeczą zrozumiałą, iż podpis sowieckiej Rosji nie oznacza, jak sobie to w Bukareszcie fałszywie tłomaczą, uznania aneksji Besarabji; w każdym jednak razie usuwa przynajmniej na kilka lat spór o Besarabję. Zawarcie tego paktu daje możność rządowi rumuńskiemu zajęcia się rozwiązywaniem problematów bałkańskich, kryjących w sobie duże niebezpieczeństwa. W szczególności chodzi — według projektów Titulescu — o niedopuszczenie Bułgarji do Małej Ententy.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Politika 3.IX. ogłasza dane, dotyczące ostatnich manewrów armji włoskiej oraz fortyfikacyj, wzniesionych przez władze wzdłuż granicy jugosłowiańskiej. Dziennik twierdzi, że w ostatnich manewrach wzięło udział 40 pułków włoskich, a wsie, znajdujące się na terenie manewrów, zostały ewakuowane. Tysiące robotników pracowały przy budowie dróg dla ciężkiej artylerji oraz przy budowie schronów dla bateryj.

W okolicach Tirnowo i Idria Włosi wybudowali szereg linij kolejowych z dworcami i z podziemnemi elektrowniami. Mają być wybudowane również radjostacje i liczne drogi strategiczne. Na mocy rozporządzenia władz włoskich osadzono wzdłuż granicy jugosłowiańskiej licznych kolonistów, sprowadzonych z Kalabrji.

ANGLJA A EGIPT.

The Times 1.IX., omawiając w art. wst. zmianę na stanowisku wysokiego komisarza Anglji w Egipcie, wskazuje, że w niektórych kołach jest ono komentowane jako znak mających nastąpić zmian w polityce angielskiej. W związku z powyższem autor podkreśla, że niema żadnych powodów, dlaczego rząd brytyjski miałby poddać rewizji swoje stanowisko nieinterwenjowania do spraw wewnętrznych Egiptu. Stanowisko to tylko wówczas mogłoby ulec zmianie, gdyby polityczne niepokoje zaczęły zagrażać bezpieczeństwu brytyjskich i innych obcych obywateli.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.